

Niedźwiedź na Pilsku

Potrzeba ochrony kopuły Pilska przed antropopresją wynika z wielu powodów. Do najważniejszych należy bezpośrednio sąsiedztwo słowackiego rezerwatu Pilsko - rezerwatu chroniącego najcenniejszy naturalny świerkowy las górski w całej Słowacji. Na Pilsku żyje ryś i wilk, głuszc i cietrzew. Nie wszyscy jednak wiedzą, że Pilsko jest jednym z najważniejszych obszarów zasiedlonych także przez króla naszych drapieżników niedźwiedzia.

Beskid Żywiecki stanowi jedną z pięciu głównych ostoi tego zwierzęcia w polskiej części Karpat. Najwięcej wiadomości mamy o występowaniu niedźwiedzia na Babiej Górze, ale badając zniszczenia spowodowane przez narciarstwo na kopule Pilska, tam właśnie natrafiliśmy na tropy niedźwiedzi. Jak podaje badacz niedźwiedzia w Polsce dr Zbigniew Jakubiec, występowanie niedźwiedzia w Beskidzie Żywieckim i Wysokim ograniczone jest w zasadzie do trzech izolowanych obszarów: masywu Wielkiej Raczy, wąskiego, zalesionego pasma od Rycerzowej, przez Pilsko, po przełęcz Glinne oraz masywu Babiej Góry wraz z Policą. Zwierzęta mogą wędrować do poszczególnych, izolowanych części ostoi po stronie polskiej poprzez zwarte tereny lasów w Słowacji. Ten sam autor podaje, że ostoję niedźwiedzia w Beskidzie Żywieckim zasiedla przeciętnie sześć osobników, a na jedno zwierzę przypada około 140 km.

Ponieważ opracowanie wykonane w Instytucie Przyrody PAN w Krakowie (a zlecone przez lobby narciarskie) dotyczące rozwoju narciarstwa na kopule Pilska nie wspomina ani słowem o niedźwiedziu, a jeden z jego autorów wypowiedział się na spotkaniu w Urzędzie Wojewódzkim w Bielsku-Białej, że nie wyobraża sobie Pilska bez rozwoju tam narciarstwa, przytoczymy tu wypowiedź innego naukowca z tego samego Instytutu, właśnie dra Jakubca, badającego od lat niedźwiedzia.

„Do ważnych terenów w obrębie ostoi należą rejon gawrowania, które obejmują: **północne stoki Wielkiej Raczy, szczytowe partie Romanki, północne, podszczytowe stoki Pilska lub odchodzących grzbietów** oraz północne stoki Babiej Góry. Znalezione gawry znajdowały się w gęstych młodnikach świerkowych pod wykrotami lub w niszach skalnych. **Rejon Romanki i Pilska tworzy centrum ostoi i jest to najcenniejszy obszar decydujący o możliwościach trwałej egzystencji niedźwiedzia w tym terenie**”.

Szalone plany budowy zjazdowej trasy FIS z kopuły Pilska, co musi za sobą pociągnąć duże prace ziemne, budowę kolejki krzesełkowej, wieży startowej, zniszczenie hektarów kosodrzewiny i instalacje urządzeń naśnieżających, całkowicie lekceważą ustawowy obowiązek ochrony przyrody, służąc lansowanej przez prezydenta RP idei igrzysk (olimpiada 2006)

Czy dochodzi do konfliktów niedźwiedzia z człowiekiem? Z. Jakubiec pisze, że „Do tej pory nie zanotowano przypadku bezpośredniego zaatakowania ludzi, choć sporadycznie dochodzi do bezpośrednich spotkań ludzi z niedźwiedziami. Niedźwiedzie w miarę możliwości unikają spotkań z czło wiekiem, choć nie wykazują też specjalnej płochliwości. Jedyną sytuacją konfliktową było pojawienie się niedźwiedzia w marcu 1985 w Soblówce i okolicznych wioskach. Zwierzę to najprawdopodobniej nie zgromadziło jesienią odpowiednich zapasów tłuszczu i wcześniej opuściło gawrę, szukając pokarmu. W lesie zalegało wówczas ponad metr śniegu. Niedźwiedź chodził po wsiach, wyjadał zgniłe jabłka w sadach i próbował dostawać się do obór przez tylne okienka służące do wyrzucania gnoju. Nie był agresywny i ustępował ludziom z drogi. Zamknięto okresowo szkołę w Soblówce. Po wyłożeniu pokarmu w lesie (dostrzelonego rannego jelenia) niedźwiedź zaspokoił głód i odszedł”. Autor zauważa, że najważniejszym czynnikiem sprzyjającym podchodzeniu niedźwiedzi do siedzib człowieka jest niewłaściwe postępowanie tego ostatniego, przede wszystkim wyrzucanie odpadków czy to przez turystów czy przez gospodarzy schronisk lub szałasów. Nie

można jednak mówić o znacznych szkodach wyrządzanych przez niedźwiedzie, a w ostatnich latach w ogóle ich nie stwierdzano. Zgodnie z obowiązującymi przepisami za szkody takie wypłacane są pełne odszkodowania.

Red.